

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 lipca 2019 r.

sprawy A. S.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę podejrzaną
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 23 października 2018 r., sygn. akt IX Kz (...),

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w W. z dnia 8 sierpnia
2018 r., sygn. akt V K (...),

w przedmiocie umorzenia postępowania i zastosowania środka zabezpieczającego
w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym,

p o s t a n o w i ł

**I. oddalić kasację obrońcy podejrzaną jako oczywiście
bezzasadną;**

**II. zwolnić podejrzaną od kosztów sądowych postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

S. była podejrzana o popełnienie czynu z art. 207 § 1 k.k. polegającego na tym, że w okresie bliżej nieokreślonego dnia i miesiąca 2008 r., lecz nie później niż do dnia 27 grudnia 2014 r. w W. przy ul. K., znęcała się psychicznie i fizycznie nad A. i J. S. w ten sposób, iż wszczynała awantury domowe o różnych porach dnia i nocy, w czasie których to awantur wyzywała ich słowami powszechnie uznanymi za wulgarne, poniżała, groziła pozbawieniem zdrowia i życia, uderzała pięściami po całym ciele, szarpała za ubranie, utrudniała korzystanie ze sprzętu stanowiącego wyposażenie mieszkania, niszczyła sprzęt gospodarstwa domowego.

Sąd Rejonowy w W. po rozpoznaniu na posiedzeniu wniosku prokuratora w przedmiocie umorzenia postępowania i zastosowania wobec podejrzanej środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2018 r., sygn. akt V K (...), na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. postępowanie karne przeciwko podejrzanej A. S. umorzył. Jednocześnie na podstawie art. 93b § 1 k.k. w zw. z art. 93c pkt 1 k.k. w zw. z art. 93g § 1 k.k. zastosował w stosunku do niej środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

Zażalenie od powyższego orzeczenia wywiodła podejrzana, która zarzuciła:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść postanowienia, a to art. 354 pkt 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k.;
- obrazę prawa materialnego, a to art. 93b § 1 k.k., art. 93c pkt 1 k.k. oraz art. 93g § 1 k.k. poprzez ich niezasadne zastosowanie.

W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania na rozprawie Sądowi Rejonowemu w W..

Sąd Okręgowy w W. uznał, iż zażalenie podejrzanej nie zasługuje na uwzględnienie i postanowieniem z dnia 23 października 2018 r., w sprawie IX Kz (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji.

Postanowienie Sądu odwoławczego zaskarżyła w ustawowym terminie w trybie kasacji obrońca podejrzanej A. S. , która sformułowała następujące zarzuty:

1/ rażącej obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, poprzez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutów apelacji dotyczących:

- obrazę art. 7 k.p.k. polegającej na przekraczającej granice swobody, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego, a przede wszystkim procesowego, oraz zasadami logicznego rozumowania, ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, sprowadzającej się do stwierdzenia, że trafne są wnioski Sądu I instancji, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż wobec podejrzanej A. S. zachodzą przesłanki do zastosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym bez potrzeby przeprowadzania rozprawy;

- obrazy art. 354 pkt 2 k.p.k. poprzez rozpoznanie wniosku prokuratora o umorzenie postępowania wobec podejrzanej i jej umieszczenie w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym na posiedzeniu, a nie na rozprawie;

2/ wskazane rażące naruszenia przepisów postępowania doprowadziło do naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 93b § 1 k.k. poprzez uznanie, że istnieją przesłanki do zastosowania środka, o którym mowa w art. 93a § 1 pkt 4 k.k., w postaci znacznej społecznej szkodliwości czynu i wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzaną takiego czynu ponownie.

W konkluzji obrońca podejrzanej wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i utrzymanego nim w mocy postanowienia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla w W. .

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Podniesiony zarzut przeprowadzenia nierzetelnej kontroli apelacyjnej nie okazał się słuszny i nie mógł wskazać na zaistnienie naruszenia prawa, które byłoby rażące i mogło stanowić podstawę do uznania kasacji za skuteczną na podstawie art. 523 § 1 k.p.k.

Zarzuty przedstawione przez obrońcę podejrzanej nie mogły być uznane za słuszne. Przede wszystkim należy wskazać, że nie doszło do obrazy art. 354 pkt 2 k.p.k., bowiem Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie trafnie zinterpretował przesłanki umożliwiające rozpoznanie sprawy na posiedzeniu. Ten przepis przewiduje, że w wypadku wniosku prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i zastosowanie środków zabezpieczających, wniosek ten kieruje się na rozprawę, chyba że w świetle materiałów postępowania przygotowawczego popełnienie czynu zabronionego przez podejrzanego i jego niepoczytalność w chwili czynu nie budzą wątpliwości, a prezes sądu uzna za celowe rozpoznanie sprawy na posiedzeniu z udziałem prokuratora, obrońcy i podejrzanego; podejrzany nie bierze udziału w posiedzeniu, jeżeli z opinii biegłych wynika, że byłoby to niewskazane, chyba że sąd uzna jego udział za konieczny.

Z orzecnictwa Sądu Najwyższego wyprowadzić wynika, że zasadą jest, iż wniosek prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i o zastosowanie środków zabezpieczających winien być skierowany na rozprawę, jednak wyjątkowo możliwe jest jego rozpoznanie na posiedzeniu. Wymaga to jednak spełnienia dwojakiego rodzaju warunków merytorycznych i formalnych. Warunkiem merytorycznym jest, aby w świetle materiałów postępowania przygotowawczego nie budziły wątpliwości: a) popełnienie czynu przez podejrzanego, b) fakt niepoczytalności podejrzanego w chwili czynu. Warunkiem formalnym jest natomiast uznanie przez prezesa sądu lub upoważnionego sędziego (art. 93 § 2 k.p.k.) za celowe rozpoznanie sprawy na posiedzeniu, z zachowaniem jednak rygorów określonych w dalszej części art. 354 pkt 2 k.p.k. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2008 r., V KK 31/08, LEX nr 406937).

Te warunki, wskazane zarówno w ustawie, jak i wyinterpretowane w orzecnictwie, zostały w niniejszej sprawie spełnione. Za bezpodstawne należy bowiem uznać twierdzenia skarżącego, jakoby dowody przedstawione przez prokuratora były „iluzoryczne” i nie były „bezpośrednie”, a także stanowisko, że „zebrane w sprawie dowody opierają się wyłącznie na zeznaniach pokrzywdzonych oraz zeznaniach znajomych pokrzywdzonych, którzy powtarzali wyłącznie to, co od nich usłyszeli”. Takim dowodem bezpośrednim są chociażby zeznania pokrzywdzonych rodziców podejrzaney, nie można więc mówić o „wydaniu orzeczenia bez żadnych dowodów”. Nie bez znaczenia są także zeznania innych świadków, wymienionych przez Sąd I instancji.

Również fakt niepoczytalności podejrzaney nie budzi wątpliwości i został prawidłowo ustalony, a także wskazano na konieczność jej leczenia w warunkach szpitalnych. Trafnie Sąd I instancji uznał, że istnieje prawdopodobieństwo, iż podejrzana może dopuścić się w przyszłości podobnych zachowań. Konstatacja ta wynikała z treści przedstawionej w sprawie opinii biegłych psychiatrów, w których ocenie system urojeń występujący u podejrzaney jest trwały, bardzo mocno zakorzeniony w rzeczywistości i nie podlega korekcji. W tej sytuacji biegli nie mogli wykluczyć, że taka sytuacja powtórzy się w przyszłości. Z relacji biegłych wynikało także, iż podejrzana włącza co raz to nowe osoby w system urojeniowy, więc może

to być niebezpieczne dla tych osób, które włączy w ten system. Dlatego też zgodnie ze stanowiskiem biegłych, podejrzana powinna być leczona psychiatrycznie w warunkach szpitalnych. Wynika to z faktu, że jej krytycyzm w stosunku do choroby jest bardzo zaburzony. Podejrzana nie miała poczucia choroby psychicznej i nie widziała związku pomiędzy objawami choroby, a czynami, które zostały jej zarzucone. Trafnie więc Sąd I instancji uznał, że skoro według biegłych nie można tego typu choroby psychicznej leczyć w warunkach ambulatoryjnych, albowiem wymagane jest podawanie silnych leków neuroleptycznych, to wskazane było zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

Z opinii wynikało również, na jakiej podstawie biegli psychiatrzy uznali, że takie prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzaną w przyszłości czynu o znacznej społecznej szkodliwości jest wysokie. Z pewnością nie był przesłanką takiego stwierdzenia biegłych fakt dopuszczenia się wobec innych osób czynów zagrażających ich życiu i zdrowia – taki argument jest nieuprawniony i nie ma nic wspólnego z treścią art. 93b § 1 k.k. Wbrew twierdzeniom obrońcy ustalono również, że działania przemocowe, jakie podejmowała podejrzana wobec rodziców, były bezpośrednio spowodowane typowymi urojeniami psychotycznymi (zob. k. 677 - 708). W materiale dowodowym (w opinii) znajduje się też informacja, że podejrzana leczyła się przed 2017 r., kiedy dr G. wystawił jej zaświadczenie, że cierpi na PTSD (zob. k. 704-705). Kluczowe jest też dla oceny prawidłowości wnioskowania Sądu I instancji, że biegli wyraźnie wskazali, iż podejrzana wymaga długotrwałego i intensywnego leczenia lekami neuroleptycznymi, a nie jest możliwe leczenie się jej w warunkach wolnościowych – skoro nie uważa się za osobę chorą (k. 706). Trafnie więc Sąd odwoławczy uznał, oceniając prawidłowość procedowania przez Sąd Rejonowy, że nie doszło do naruszenia art. 354 pkt 2 k.p.k. Stwierdził ten Sąd - „W ocenie Sądu Odwoławczego zarówno fakt popełnienia przez A. S. zarzucanego jej czynu, jak i jej niepoczytalność w chwili czynu nie budzą wątpliwości. Dlatego też, sąd I instancji słusznie - wbrew twierdzeniom skarżącej – skierował niniejszą sprawę na posiedzenie, nie zaś na rozprawę.”

Należy również zgodzić się z wyrażonym przez Sąd odwoławczy następującym stanowiskiem - „Składając opinię ustną (k. 830 - 831), biegli podkreślili, że podejrzana w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu miała całkowicie zniesioną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Wskazali także, że stan psychiczny opiniowanej wymaga, aby została poddana długotrwałemu leczeniu. Konieczność leczenia jest kategoryczna, ponieważ podejrzana sama nie uważa się za osobę chorą, a wymaga leczenia i jest to długotrwały proces leczenia lekami przeciwpsychotycznymi”. Składając ustną opinię w trakcie posiedzenia Sądu biegli także stwierdzili - „opiniowana jest przekonana, że każdy działa przeciwko niej, szykanuje ją, naśmiewają się z niej. Atakuje urzędy, instytucje i osoby przez które czuje się zagrożona. Opiniowana zgłasza, że jesteśmy w zмовie z prokuratorem, który działa na zlecenie albo pod nakłonieniem ojca opiniowanej. (...) Ponieważ ten system urojeń jest trwały i bardzo mocno zakorzeniony w rzeczywistości i nie podlega korekcie, nie możemy wykluczyć, że taka sytuacja nie powtórzy się w przyszłości” (k. 831).

Należy zatem stwierdzić, że nie doszło w przedmiotowej sprawie do naruszenia prawa materialnego w postaci art. 93b § 1 k.k. poprzez uznanie, że istnieją przesłanki do zastosowania środka zabezpieczającego, o którym mowa w art. 93a § 1 pkt 4 k.k., w postaci wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzaną ponownie czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości. W podsumowaniu konieczne jest podkreślenie, że ocena przesłanek wynikających z art. 354 pkt 2 k.p.k. dokonana przez Sąd Rejonowy nie nosi znamion „dowolnej”, zaś Sąd Okręgowy w W. nie dopuścił się naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. uznając, iż w postępowaniu przed Sądem I instancji nie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez ustalenie, że wobec podejrzanej A. S. zachodzą przesłanki do zastosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym bez potrzeby przeprowadzenia rozprawy. Sąd odwoławczy dokonał rzetelnej analizy wszystkich podniesionych w zażaleniu podejrzanej zarzutów.

Dla porządku należy odnotować, iż bez znaczenia był fakt, że w chwili rozpoznawania kasacji przez Sąd Najwyższy został uchylony przedmiotowy środek zabezpieczający wobec podejrzanej A. S.. Trafność podniesionych w tej skardze zarzutów jest bowiem analizowana z uwzględnieniem czasu orzekania w przedmiocie wniosku prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego przez Sądy pierwszej i drugiej instancji.

W konkluzji Sąd Najwyższy stwierdza, że przedstawione w kasacji zarzuty należało ocenić jako oczywiście bezzasadne, a zatem kasacja podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., zwalniając od nich podejrzaną i obciążając tymi kosztami Skarb Państwa.